

## PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE POLSKIEGO INSTYTUTU HISTORYCZNEGO W RZYMIE

Zazwyczaj ważne inicjatywy naukowe czy społeczne są dziełem przedsiębiorczego człowieka, który jest w stanie przeprowadzić nawet najbardziej zaskakujące pomysły. Tak było na pewno w przypadku powołania do życia przed pół wiekiem Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie, który jest dziełem ks. Waleriana Meysztowicza (1893–1982), gromadzącego wokół siebie i zamierzonego dzieła wspaniałych ludzi, z prof. Karoliną Lanckorońską na czele. I chociaż w jubileuszowych publikacjach dominuje zwykle uczucie dumy i pewnego patosu, warto jednak na półwiecze podnieść zasługi tej naukowej placówki polskiej w Rzymie.

Był to czas po zakończeniu II wojny światowej, rok 1945, który zamykał pewien tragiczny rozdział w historii cywilizacji nie tylko europejskiej. W atmosferze zablźniania ran należało też pomyśleć o ocaleniu tego, co należy do skarbcza dziejów ducha ludzkiego.

Myśl ks. W. Meysztowicza była prosta, a równocześnie niezwykle płodna<sup>1</sup>. Będąc humanistą i uczonym od długiego czasu przebywającym w Rzymie — od 1932 r. jako radca ambasady polskiej przy Stolicy Apostolskiej — zdobył niebagatelne doświadczenie oparte o wcześniejsze, wyniesione jeszcze z Wilna. Przeżywając ciężko przymusową bezczynność w warunkach wojennych — w czerwcu 1940 r., po przystąpieniu Włoch do wojny jako sojusznika Niemiec, zarówno

<sup>1</sup> Bazę informacyjną do rekonstrukcji idei, założeń i dziejów Instytutu stanowią publikacje: W. Meysztowicz, *De Instituto Historico Polonico deque eiusdem praesenti editione*, „Antemurale” t. 1:1954 s. 5–6; K. Lanckorońska, *Walerian Meysztowicz (1893–1982). In memoriam, Tamże*, t. 26:1982/73 s. 217–223; Por. H. D. Wojtyńska CP, *Polski Instytut Historyczny w Rzymie (dawne i nowe inicjatywy badawcze i edytorskie)*, „Informationes”. Biuletyn Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych t. 5, Rzym–Warszawa 1991 s. 15–38. Do nich nawiązuje M. B. Topolska, *Organizacje naukowe poza W. Brytanią*, w: *Mobilizacja uchoźctwa do walki politycznej 1945–1990*, red. L. Kliszewicz, Londyn 1995 s. 493–497.



Ks. Walerian Meysztowicz (1893–1982).

on, jak i inni dyplomaci państw walczących z Hitlerem, znaleźli schronienie w Watykanie w pałacu Św. Marty. W. Meysztowicz pozostał tam do zakończenia wojny i wykorzystał wolny czas na pracę w Archiwum i Bibliotece Watykańskiej, poszukując w nich głównie poloników<sup>2</sup>. Znajomość z ówczesnymi pracownikami tych instytucji, kard. Giovanni Mercati, jego bratem Angelo, Pietro Savio, późniejszym kardynałem benedyktynem Anselmo Albareda i innymi, umożliwiły mu dostęp nawet do magazynów. Prowadzona kwerenda zaowocowała nie tylko świetną znajomością organizacji i zawartości Archiwum, ale również opublikowaniem wartościowych przewodników naukowych po Archiwum – najpierw krótkiego opisu wszystkich serii archiwalnych<sup>3</sup>, następnie cennego zestawienia znanych i dostępnych publikacji rzeczy i spraw polskich, opartych na materiałach watykańskich<sup>4</sup>, by doprowadzić do najcenniejszej publikacji W. Meysztowicza: *De Archivo Nuntiaturae Varsaviensis, quod nunc in Archivo Secreto Vaticano servatur* (Vaticani 1944). Równocześnie dyplomowany archiwista watykański Pietro Savio pracował nad materiałami samej nuncjatury<sup>5</sup>. Ks. W. Meysztowicz wchodził więc od grona polskich badaczy w największym archiwum świata, jako wyjątkowo kompetentny znawca jego zasobów.

Po zakończeniu wojny ks. W. Meysztowicz pozostał w Rzymie i postanowił tutaj powołać placówkę dla promowania polskiej nauki i kultury na Zachodzie, oraz w miarę możliwości pomagać krajowi odciętemu w okresie powojennym od szerokiej możliwości kontaktu z Europą i jej kulturą. Finansowania tego przedsięwzięcia podjęła się Fundacja Lanckorońskich z Brzezia, utworzona z resztek majątku tej rodziny przez rodzeństwo hr. Antoniego i Karolinę Lanc-

<sup>2</sup> Por. jego autobiograficzne refleksje w: *Gawędy o czasach i ludziach*, wyd. 3, Londyn 1986 s. 354–359.

<sup>3</sup> *Archivi Secreti Vaticani prospectica descriptio cum notis*, Vaticani [ok. 1942].

<sup>4</sup> *Repertorium bibliographicum pro rebus Polonicis Archivi Secreti Vaticani*, Vaticani 1943; w 1971 r. ukazała się *Editio nova photographica, correctata ad aucta*.

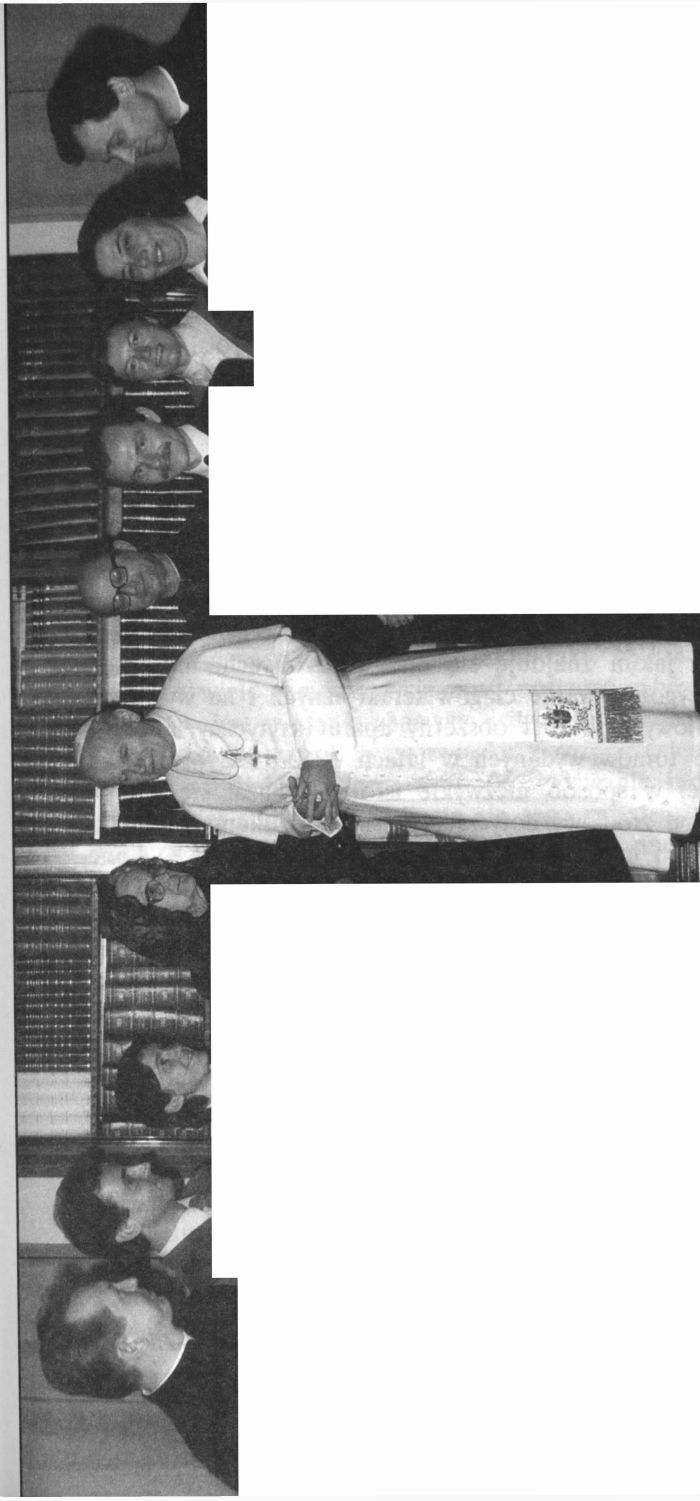
<sup>5</sup> Inwentarz nosi tytuł: *De Actis Nuntiaturae Poloniae, quae partem Archivi Secretariatus Status constituunt*, Vaticani 1947. Warto zaznaczyć, że trzy wymienione prace W. Meysztowicza ukazały się jako *Studia Teologiczne* t. 11, 12 i 13, kontynuując znane przedwojenne wydawnictwo Uniwersytetu S. Batoiego w Wilnie. Sam ks. W. Meysztowicz zapisał: *Na okładkach wiernie naśladowujących nasze stare wileńskie wydawnictwo, było godło Wydziału pomysłu i kompozycji Ferdynanda Ruszczyca; płonąca lampa. Dodałem pod nim słowa: „Non extinguetur”. I takie już zostało godło później założonego Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie. Cyt. za W. Meysztowicz, *Gawędy*, dz. cyt., s. 355.*

korońskich. Zwłaszcza prof. Karolina Lanckorońska, docent historii sztuki Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie, po uwolnieniu z obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, znalazła się w Rzymie i przejęta była tym samym zamysłem służby nauce polskiej w nowej, niezwykle trudnej dla niej sytuacji.

Polski Instytut Historyczny powstał w dniu 10 listopada 1945 r. i wpisany został od rejestru instytucji prawa włoskiego *ad normam art. 35 seq. Codicis Civilis Italiae*, a pierwsza sesja Instytutu odbyła się 3 marca następnego roku. Do grona założycieli należeli także S. Biegański, J. Michałowski i H. Paszkiewicz. Z biegiem czasu grono współpracowników powiększyło się m. in. o J. Warszawskiego – jezuity, ks. P. Naruszewicza, ks. S. Jezierskiego, W. de Andreis–Wyhowską i E. Szczepanika. Istotnymi zadaniami postawionymi przed Instytutem miało być wykonywanie kwerend w Archiwum Watykańskim i innych placówkach, oraz prowadzenie akcji odczytowej dla gromadzenia w Wiecznym Mieście rodaków, chcących mimo wszystko utrzymać kontakt z nauką polską. W 1980 r. ks. W. Meyszto-wicz został prezesem honorowym, a prof. K. Lanckorońska prezesem; ona też, po śmierci ks. W. Meyszto-wicza w 1982 r., stanęła na czele Instytutu.

Po okresie przygotowań, Instytut zaczął oddziaływać najpierw poprzez akcję odczytową. Rozpoczęła się ona u progu lat pięćdziesiątych w liczbie 8–10 odczytów rocznie, które każdorazowo gromadziły 30–40 osób, duchownych i świeckich, nie tylko rodaków, ale także zaprzyjaźnionych Litwinów, Słowaków, Ormian czy Włochów. Na spotkaniach podawano zwykle komunikaty naukowe, czytano recenzje, informacje ogólne, wspomnienia pośmiertne oraz wygłaszano referat–sprawozdanie z bieżących badań. Robili to założyciele Instytutu i inni jego pracownicy; utrzymywano także współpracę z uczonymi z innych polskich instytucji na wychodźctwie, dzięki czemu tematyka spotkań była urozmaicona (referaty wygłaszali m. in. o. I. Bocheński dominikanin, W. Folkierski, K. Papée). Z biegiem czasu ta działalność zanikała, ożywiono zaś pracę badawczą i wydawniczą. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych sprawozdania z zebrań wraz ze streszczeniem odczytu drukowane były w odrębnym biuletynie Instytutu pt. *Relationes* i były one rozprowadzane bezpłatnie osobom prywatnym oraz instytucjom.

W 1954 r. w Instytucie zapoczątkowano druk własnej serii historycznej *Antemurale*, pomyślanej jako rocznik. Od tomu 10 (1965) seria wydawana była wspólnie z Polskim Towarzystwem Naukowym na Obczyźnie. Zasadniczo publikowano w językach obcych, dając pierw-



Zespół historyków pracujących nad serią wydawniczą *Acta Nuntiarum Polonae*, na audiencji u papieża Jana Pawła II w dniu 28 I 1987 r. Od lewej stoją: ks. S. Wilk, W. Biliński, K. Konopka, prof. K. Lanckorońska, Ojciec Św. Jan Paweł II, ks. prof. H. Wojtyśka, S. Bogaczewicz, H. Łukasiewicz–Bianciardi, L. Scaringi, ks. T. Fitych. Fot. Arturo Mari.

zeństwo łacinie, ale obok niej pojawiały się teksty w j. włoskim, francuskim i angielskim, rzadko natomiast w języku polskim. Jak zwykle w tego typu wydawnictwach, *Antemurale* zawierało artykuły, sprawozdania i relacje, recenzje, i nekrologi. Teksty te nierzadko były drukowaną wersją odczytów i prelekcji wygłaszanych w ramach statutowej działalności Instytutu. Zawartość publikacji była zróżnicowana: od studiów dotyczących średniowiecza, po wiek XIX i czasy najnowsze. Studia owe miały wykazywać przynależność Polski do kultury Europy i uzasadniały potrzebę dalszych wysiłków naukowych nad pogłębieniem tego rodzaju przemyśleń. Seria została zawieszona na tomie 26, za lata 1982–83 <sup>6</sup>.

Inny charakter mają *Elementa ad fontium editiones*. Ich pojawienie się było jakby prostą konsekwencją zamysłu twórców Instytutu, by udostępniać zwłaszcza materiały źródłowe dotyczące Polski, a nie znane i niedostępne w kraju. Zasada edycji materiałów źródłowych była prosta, ale poprawna naukowo. Należało także uwzględnić szczupły zespół pracowników. Postanowiono tedy publikować materiały w takim porządku, w jakim znajdują się one w archiwach, nie tracąc czasu i sił na przygotowywanie ciągów tematycznych i na wyposażanie tekstów źródłowych w zbyt obszerny aparat krytyczny. Już dziś ocenia się, że 75 tomów wydanych w latach 1960–1992 przysłużyło się nauce polskiej w sposób niezwykle istotny; ukazał się w nich różnorodny materiał źródłowy dotyczący Polski, odszukano wiele dotychczas nie znanych materiałów. W ramach tej serii prof. K. Lancorońska wydała 4 tomy poloników z Archiwum Królestwa Danii w Kopenhadze (t. 20, 24, 25, 29), 2 tomy korespondencji polskiej kardynała Jana Morone z Archiwum Watykańskiego (t. 58–59) oraz 39 tomów dokumentów z dawnego Archiwum Pruskiego w Królewcu (t. 30–32, 34–37, 60–63, 65–69, 72–74; od t. 61 we współpracy z Lucjanem Olechem). W serii znalazły się też edycje dokumentów polskich z archiwów w Londynie, Simancas (Hiszpania), Aquila, Brighella, Florencja, Parma, Rzym (we Włoszech), opracowane i wydane przez P. Collurę, W. Meysztowicza, C. H. Talbota i W. Wyhowską de Andreis; współpracowników zagranicznych było oczywiście więcej. W 1984 r. ks. H. Wojtyśka CP zapoczątkował wydawanie najstarszych brewiów dotyczących Polski (t. 64) <sup>7</sup>.

Najnowszą inicjatywą wydawniczą Instytutu jest podjęcie w 1986 r.

<sup>6</sup> W 1987 r. ukazał się tom 27–28 pod red. M. Danilewicz–Zielińskiej w Londynie.

<sup>7</sup> Tomy 70 i 71 to indeksy osób występujących w tomach od 1 do 60.

edycji materiałów związanych z funkcjonowaniem i działalnością nuncjatury apostolskiej w Polsce w rozpoczętej wówczas serii *Acta Nuntiaturae Polonae*. Wartość tych materiałów doceniano już wcześniej, podejmowano bowiem w przeszłości kilkakrotnie próby ich wydawania, ale ze względu na piętrzące się trudności odstąpiono od nich. Podjęte na nowo zdanie okazało się bardzo aktualne, tym więcej, że inne instytuty narodowe prowadzą już od dziesięcioleci zbiorowe prace nad takimiż edycjami własnych nuncjatur. Nadto, wobec restytuowania stosunków dyplomatycznych między Polską a Stolicą Apostolską w lipcu 1989 r. i przybyciem po pięćdziesięciu latach nuncjusza do Warszawy, ta inicjatywa nabrała szczególnej wymowy.

Jak zauważył ks. H. Wojtyśka, który został moderatorem naukowym serii, już w publikacjach dokumentów w serii *Elementa* było wiele miejsca dla materiałów nuncjatury. Polska inicjatywa miała zresztą dobry początek w ramach prac krakowskiej Komisji Historycznej Polskiej Akademii Umiejętności w okresie od końca XIX w. do czasu bezpośrednio poprzedzającego drugą wojnę światową. Niemniej istotną sprawą pozostawał także fakt, że kosztowna i zaplanowana na wiele tomów edycja musi posiadać zabezpieczenie finansowe, które jest w stanie zapewnić jedynie Fundacja Lanckorońskich <sup>8</sup>. Należy też zaznaczyć, że w związku z rozpoczęciem edycji akt nuncjatury polskiej, Fundacja zawiesiła wydawanie innych prac, prowadzonych jej sumptem. Podjęcie się tego przedsięwzięcia naukowego oznacza wejście do liczących się środowisk naukowych i wydawniczych, które stawiają sobie bardzo ambitne zadania.

W ramach tego przedsięwzięcia wydawniczego, po ustaleniu pełnej listy legatów i nuncjuszy, przyjęto podział na tomy w porządku chronologicznym, przydzielając każdemu przedstawicielowi papieskiemu jeden tom, który z kolei może być wewnątrznie dzielony, aż do wyczerpania całego materiału. Podział ten pozwala podjąć pracę nad edycją akt dowolnie wybranego nuncjusza, jeśli tylko znajdzie się kompetentny historyk–wydawca. Cała seria będzie obejmować materiały od Zachariasza Ferreri z 1519 r., do Filipa Cortesiego sprzed II wojny światowej. Co dotyczy zakresu źródłowego, to zdecydowano wydawać wszystkie dokumenty, które zostały wytworzone przez nuncjaturę polską i do niej adresowane, a więc korespondencję dyplomatyczną nuncjuszy z papieskim Sekretariatem Stanu, facultates, relacje końcowe, avvisi, akta trybunału nuncjatury, dyspensy, diariusze i inne związane bezpośrednio, a nawet pośrednio z funkcyjono-

<sup>8</sup> Por. H. Wojtyśka, *art. cyt.*, s. 19–22.

waniem tej placówki dyplomatycznej<sup>9</sup>. Do dziś, oprócz tomu wstępnego, wydanych zostało już 9 woluminów z nuncjatur: Zachariasza Ferreri i następnych, tzw. nuntii minores (1519–1553 jako t. 2, ed. H. Wojtyska), Alojzego Lippomano (1555–1557, t. 3 cz. 1, ed. H. Wojtyska), Juliusza Ruggieri (1565–1568, t. 6, na podst. materiałów przygotowanych przez T. Glemmę, ed. S. Bogaczewicz), Wincentego Lauro (1572–1578, t. 9 cz. 1, ed. M. Korolko i H. Wojtyska), Franciszka Simonetty (1606–1612, t. 18 cz. 1, ed. W. Tygielski), Honoriusza Visconti (1630–1636, t. 24 cz. 1, ed. W. Biliński), Opicjusza Pallavicini (1680–1688, t. 34 cz. 1, ed. M. Domin-Jáčov), Juliusza Piazzę (1706–1708, t. 41 cz. 1, ed. J. Kopiec) oraz Achillesa Ratti (1918–1921, t. 57 cz. 1, ed. S. Wilk).

Aktualnie, uwzględniając wiele zmian, zarówno personalnych jak i ogólnej sytuacji nauki polskiej, dalszych prac związanych z wydaniem materiałów nuncjatury polskiej podjęła się znowu Polska Akademia Umiejętności w Krakowie<sup>10</sup>.

Oprócz tej znaczącej działalności naukowej, niejako w uzupełnieniu zadań Instytutu, w oparciu o Fundację Lanckorońskich, pozostawały także inne działania. Na wspomnienie zasługują prace popularyzatorskie, np. przeprowadzony w latach 1953–54 drugi kurs historii Polski dla Polaków na poziomie licealnym. Do programu należało również przeprowadzanie stałych obchodów rocznic religijnych i narodowych, przede wszystkim 3 Maja i 11 Listopada.

Wspomnieć należy także o znaczącej pomocy stypendialnej udzielanej przez Fundację. W ostatnim okresie rocznie przyznawano do 40 stypendiów na prace naukowe w Rzymie, Londynie, Wiedniu, Paryżu i in. miastach pracownikom naukowym z różnych uczelni w kraju. Stypendyści najczęściej przygotowują się do doktoratu lub habi-

<sup>9</sup> Wszystkie te zasady przedstawia moderator wydawnictwa w tomie 1: H. D. Wojtyska, *Acta Nuntiaturae Polonae: De fontibus eorumque investigatione et editionibus. Instructio ad editionem. Nuntiorum series chronologica*, Romae 1990.

<sup>10</sup> Pani prof. K. Lanckorońska pisze o tym w liście do autora z dnia 18 IX 1995 r.: [...] *Nie może sobie Ks. Biskup wyobrazić jaka jestem szczęśliwa, że Polska Akademia Umiejętności przejęła z powrotem nuncjaturę. Przecież nasza w tej serii praca była jedynie zastępcza, gdyż, jak wiemy, pierwszy tom wydała PAU, nim ją „iknął paraliż”. Tak najwyższa nasza instytucja naukowa przejęła gestię zarówno nuncjatur, jak i naszych stypendiów [...] Ja osobiście odetchnęłam. Wszelka odpowiedzialność spadła mi z 97-letnich barek. Teraz już Fundacja mojego nazwiska będzie w sprawie finansowania tak nuncjatur jak i stypendiów kontaktować się bezpośrednio z PAU. Ja – póki jestem – zawsze służę radą”.*

litacji, i na tej drodze mogą skorzystać z możliwości dotarcia do bogatych archiwów, bibliotek czy muzeów na zachodzie Europy. Nie trzeba zapominać także o wysyłaniu przez Fundację książek z zakresu humanistyki wyższym uczelniom w kraju, według zgłoszonych potrzeb<sup>11</sup>.

Przyszłe, szczegółowe analizy działalności Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie, zwłaszcza jego dorobku naukowego, jak i wspierającej go Fundacji Lanckorońskich z Brzezia odślonią i ukażą w pełnym blasku ich osiągnięcia.

<sup>11</sup> Zob. K. Lanckorońska, *Cele Fundacji Lanckorońskich*, „Dziennik Polski” z 5 VI 1989 r. W tym miejscu Autorka skromnie wyliczyła, oprócz tych naukowych, wiodących zadań, także punkt 3: *Wysyłamy lekarstwa dla pracowników i studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, wedle otrzymanych recept.*